№ 102. Łódź. Poniedziałek 19 kwietnia 1920 roku. Rok III

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:
Miesięcznie Mk. 22.—. Kwartalnie Mk 66.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 3.— miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 25.00. Kwartalnie 75.00. Zagranicą Mk. 30.— miesięcznie.

Cena numeru pojedyńczego 1 Mk.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

Administracja szkolna w Cieszyńskiem.

Cieszyn, 18 kwietnia. (PAT) Komisja międzysojusznicza ogłosiła następujące postanowienie. Nr. rozporządzenia 25.

Art. 1. W okręgu plebiscytowym administracja szkolna pozostanie w dotychczasowym stanie, o ile nie zostanie zmienioną następującym postanowieniem.

Art. 2. Na całym obszarze Śląska Cieszyńskiego jeden z członków komisji będzie sprawował czynności podległe ministrowi oświaty, będzie mu przydaną centralna komisja szkolna składająca się 1) z obu prefektów części wschodniej i zachodniej lub ich przedstawicieli; 2) dwóch przedstawicieli Rad szkolnych krajowych, to znaczy z przewodniczącego komisji szkolnej w Cieszynie i 1 przedstawiciela Rady szkolnej w części zachodniej, którego zamianuje komisja międzynarodowa, na propozycję prefekta części zachodniej, to znaczy 1 polaka i 1 czecha; 3) z delegacji komisji administracyjnej w Karwinie.

Art. 3. Na terytorjum położonym na wschód od linji demarkacyjnej komisja szkolna w Cieszynie będzie sprawowała czynności w składzie dawnej Rady szkolnej krajowej.

Art. 4. Na terytorjum, położonem na zachód od linji demarkacyjnej będzie zorganizowana Rada szkolna krajowa, która będzie się składać 1) z prefekta części zachodniej, jako przewodniczącego t. j. czecha; 2) z 2 inspektorów jednego dla szkół czeskich, drugiego dla szkół polskich i niemieckich; 3) 2 przedstawicieli personalu nauczycielskiego: jednego dla szkół średnich drugiego dla szkół ludowych. Członków tej Rady wymienionych w ustępie drugim i trzecim, zamianuje komisja międzynarodowa na wniosek prefekta części zachodniej.

Art. 5. Administrację szkolną pow. Cieszyńskiego, położonego na zachód od linji demarkacyjnej będzie sprawować odrębna Rada szkolna powiatowa pod przewodnictwem starosty t. z. czecha i będzie sprawowała czynności Rady szkolnej powiatowej. Rada ta będzie się składała: 1) z 2 inspektorów: 1 dla szkół czeskich drugiego dla szkół polskich; 2) dwóch przedstawicieli nauczycieli pierwszego dla szkół czeskich drugiego dla szkół polskich; 3) dwóch przedstawicieli duchowieństwa t. j. jednego kościoła katolickiego a drugiego kościoła protestanckiego. Obuch inspektorów zamianuje komisja międzynarodowa na wniosek prefekta części zachodniej t. j. czecha, innych członków Rady zamianuje prefekt części zachodniej po zatwierdzeniu przez komisję międzynarodową. Inspektorowie dla szkół czeskich będą wybrani z pomiędzy inspektorów Frydka lub powiatów podlegających komisji administracyjnej w Karwinie, zaś inspektor dla szkół polskich bedzie wybrany z pomiędzy inspektorów pow. Cieszyńskiego.

Przedstawiciele nauczycieli i przedstawiciele kościoła będą wybrani przez prefekta z pośród 3 kandydatów przedstawionych zarówno przez organizacje czeskie i polskie jak też przez władze kościołów wyżej wymienionych. Przewodniczący będzie miał głos rozstrzygający w głosowaniu Rady.

Art. 6. Komisja administracyjna w Karwinie weźmie na siebie w części zachodniej pow. Frysztackiego podlegającego jej kompetencji, administrację szkolną Rady szkolnej powiatowej, jak również Rady szkolnej krajowej (2 instancja). Celem zapewnienia tej administracji komisja administracyjna w Karwinie będzie mogła zorganizować specjalny urząd po zatwierdzeniu tego przez komisję międzynarodową. Komisja ta zamianuje dla nadzoru szkolnego 3 inspektorów: jednego dla szkół czeskich, 2-go dla polskich, trzeciego dla szkół niemieckich.

Art. 7. Pobory nauczycieli w szkołach położonych na wschód od linji demarkacyjnej mają być uregulowane według praw i rozporządzeń republiki polskiej, zaś dla szkół, znajdujących się na zachód od tej linji, według zasad republiki czeskosłowackiej, z wyjątkiem szkół położonych w części zachodniej pow. Frysztackiego poddanej kompetencji komisji administracyjnej w Karwinie. Nauczyciele będą pobierali płacę, (zależnie od miejscowości) albo od organów podatkowych za podpisem prefekta części zachodniej, albo od komisji szkolnej w Cieszynie, albo wreszcie komisji administracyjnej w Karwinie.

Art. 8. Mianowania uskuteczniane dawniej przez Ministerstwo oświaty zawieszenia w urzędowaniu i usunięcia nauczycieli ze wszystkich szkół nie będą mogły nastąpić inaczej jak za potwierdzeniem centralnej komisji szkolnej.

Art. 9. Co się tyczy stosunków istniejących między kościołem a szkołami i innymi organami szkolnymi, obecny stan rzeczy będzie utrzymany bez żadnej zmiany.

Art. 9. Niniejsze postanowienia wchodzą w moc obowiązującą w chwili ogłoszenia z wyjątkiem art.4, który wchodzi w moc obowiązującą z dniem 1 maja 1920 roku. Podpisano Wilton Maneville i Jamada.

Rozporządzenie powyższe jest niesłychanie krzywdzące, gdyż odbiera polakom 60 szkół, liczących około 15,000 dzieci polskich i oddaje je Czechom. Równocześnie przenosi 300 nauczycieli polskich ze służby polskiej do czeskiej. Nowe władze są tak obmyślone, że polacy są od nich całkowicie wyłączeni, albo wchodzą jako znikoma mniejszość.

Minister handlu we Lwowie.

Kraków, 18 kwietnia. (PAT). Pan minister handlu i przemysłu udzielał wczoraj przed południem posłuchań posłom, po śniadaniu w salonach prezydenta miasta, odbył konferencję z representantami tutejszego przemysłu, handlu i rękodzielnictwa.

Po powitalnem przemówieniu prezydenta Izby handlowej, pana Epsteina, oraz po szczegółowem przedstawieniu przez poszczególnych mówców postulatów przemysłu i handlu, pan minister w dłuższem przemówieniu rozpatrywał kolejno poruszone kwestje.

Co do sprawy węglowej, podniósł, że przed wojną zużycie węgla na ziemiach wchodzących obecnie w skład państwa polskiego wynosiło około 20 miljonów ton. Obecnie zapotrzebowanie węgla jeszcze wzrosło, a na pokrycie mamy zaledwie 7 do 8 miljonów ton. Urzędująca obecnie w Paryżu delegacja polska czyni wszelkie starania w tym kierunku ażebyśmy dostali węgiel z innych źródeł. Mamy przyrzeczone ćwierć miljona ton węgla miesięcznie z Górnego Śląska. Jako zadatek na to dostajemy już 100.000 ton. Dostaniemy jednak więcej, wtedy sytuacja się poprawi.

Dalej odpierał pan minister zarzut jakoby przy rozdziale węgla forytowano przemysł Kongresówki. Przemysł małopolski niema bezrobotnych i cierpi raczej na brak rąk, a brak opału nie tamuje jego życia. Z przemysłem Kongresówki jest przeciwnie, np. przemysł włókienniczy Królestwa tak rozwinięty, ma już surowca poddostatkiem, a mimo to produkcja jego właśnie dla braku opału wynosi zaledwie 30 proc.

W sprawie wywozu i przywozu sądzi pan minister, że będzie można mówić o reformach, gdy przejdzie to pod kompetencję jednego tylko ministerstwa.

W sprawie nowej wysokiej taryfy celnej jest ministerstwo handlu za zupełnem zwolnieniem od ceł pewnych kategorji artykułów tak długo dopóki to jest potrzebne. Wysoka taryfa jednak jest dla przemysłowców zachętą i gwarancją, że w razie rozwinięcia się danej gałęzi przemysłu będzie on chroniony przez politykę celową państwa.

W kwestji monopolów opowiedział się pan minister przeciw zaprowadzeniu monopolów, zaznaczając, że u nas niema dotychczas warunków dla monopolów.

Przemówienie pana ministra przerywano kilkakrotnie żywemi oklaskami. Prezydent Izby handlowej podziękował panu ministrowi za trudy i prosił o przychylne uwzględnienie życzeń małopolskiego przemysłu i kupiectwa.

Po konferencji odbył się w Izbie handlowej raut przy udziale około 200 osób.

Na froncie bolszewickim.

Komunikat szefa sztabu generalnego

Z dnia 18 kwietnia.

Wobec tego, że sytuacja na odcinku Poleskim stawała się coraz cięższa, wskutek nieustannie trwających ataków bolszewickich i ciągle zwiększających się sił, została zarządzona z wyzyskaniem momentu przegrupowania nieprzyjacielskiego do nowego ataku, kontrakcja, mająca na celu uniemożliwienie dalszych ataków nieprzyjacielskich. W akcji tej zostały rozbite siły nieprzyjacielskie, stojące przed naszym frontem; dotychczas meldowana zdobycz wynosi 7 dział i 40 karabinów maszynowych. Na Podolu i Wołyniu ożywiona działalność oddziałów wywiadowczych.

Zastępca szefa sztabu general.
Kuliński, pułkownik.

Przed nową bitwą.

Mimo wielkich strat, mimo wydatkowania ogromnej ilości amunicji, mimo klęsk, które nieprzyjaciel poniósł na całym rozległym froncie swoich ataków, sytuacja, jaka w ostatnich dniach wytwarza się na naszym froncie, nie wróży zmniejszenia akcji bojowej.

Bolszewicy podwożą wciąż świeże siły, najprawdopodobniej przygotowując je dla nowego uderzenia. Stwierdza to nasza akcja wypadowa, prowadzona z dużem powodzeniem i niejednokrotnie sięgająca aż do pozycji wyjściowych nieprzyjaciela. W akcji tej raz po raz natrafiamy na nowe ośrodki koncentracji wojsk czerwonych.

Nieprzyjaciel pracuje teraz usilnie nad przegrupowaniem swych wojsk. Nasza akcja wypadowa stara się przeszkodzić mu w tej robocie i o ile możności odgadnąć zarysowujący się już nowy plan bolszewicki.

Do ostrzejszych walk doszło w ostatnim czasie na froncie podolskim na linji kolejowej między Proskurowem a Żmerynką. Tutaj, w rejonie Wołkowiniec i Jełtuszkowa, skąd ciągle wychodziły ataki bolszewickie, oddziały nasze dopadły nieprzyjaciela, rozwiniętego w dość znacznych siłach. W krótkiej zaciętej bitwie bolszewicy zostali rozgromieni, jedna brygada czerwonej piechoty rozbita, zabrana jedna baterja, 16 karabinów maszynowych, wiele jeńców i materjału wojennego.

Na Polesiu nieprzyjaciel, po ostatnich swych klęskach, nie może jeszcze zebrać sił do nowego skoku. Wykorzystuje to nasze dowództwo, przeprowadzając tutaj bardzo żywą kontrakcję. Została ona uwieńczona ostatecznie zajęciem przez nasze oddziały stacji kolejowej Chojniki. Stacja ta leży na południowy wschód od Kalinkowicz.

Równocześnie z zajęciem Chojnik odbył się cały szereg wypadów naszych na linji pomiędzy Kalinkowiczami a Owruczem. Skonstatowano tu przybycie nowej brygady 7 dywizji bolszewickiej. Tak samo na Polesiu, jak na Podolu, jak i na północy znać za frontem bolszewickim duży ruch transportowy, zajęty zwożeniem nowych rezerw z głębi kraju. Rezerwy te, wcielone w pierwszą linję, zapewne już za dni kilka wystąpią do nowej walki.

Tajmnicza wiadomość.

Sto tysięcy zbiegów polskich ucieka do Niemiec?

Pod bardzo zagadkowym tytułem „Zbiegowie polscy w Berlinie“ dziennik „Berliner Tageblatt“ podaje wiadomość, że w Berlinie oczekuje się nowych zbiegów.

Sądząc z tytułu, należałoby przypuszczać, że do Berlina przybędą masowo polacy.

Dopiero później w tekście „Berliner Tageblatt“ objaśnia, że chodzi tutaj o rodziny robotnicze, które polacy wydarli z okupowonego terytorjum na Wschodzie i które muszą sobie teraz szukać nowego zarobkowania i nowej ojczyzny w tych częściach Rzeszy, jakie pozostały i nadal niemieckiemi. Ogółem wchodzi tutaj w grę około 100.000 rodzin.

Tłomacząc ten stek potwarzy antypolskich na zwykły język ludzki, staje widocznem, żedo Berlina przybędą nie się polacy, lecz niemcy; dalej, że nie są to zbiegowie, lecz urzędnicy i pracownicy państwowi niemieccy, których rząd pruski, względnie niemiecki sam odwołał z dotychczasowych posad; wreszcie, że skutkiem tego nie Polska ich wypędziła, lecz oni sami musieli wrócić do Niemiec, ponieważ w przeciwnym razie rząd niemiecki i rząd pruski nie daliby im posad.

Rząd niemiecki niedba przecież zbytnio o odwołanych z Polski urzędników, ponieważ pomieści ich w rozmaitych obozach dla internowanych. Zdając sobie sprawę, że się z nimi nie obchodzi należycie, znowu składa winę na polaków. Kłamie bowiem, że nie miał czasu na przygotowanie lepszych pomieszczeń, ponieważ polacy zażądali odtransportowania „wydalonych“ w przeciągu dwu tygodni.

Robotnicy niemieccy dla Rosji.

Moskwa, 18 kwietnia. (PAT) Radjo Przybyli tutaj przedstawiciele robotników niemieckich, którzy utworzyli specjalną komisję do kierowania wolnych sił robotniczych Niemiec do sowieckiej Rosji. Przedstawiciele robotników niemieckich oświadczyli, że z Niemiec do Rosji może wyjechać 50,000 wykwalifikowanych robotników metalowych, elektrotechników i tkaczy.

Niemiecka „skrupulatność“.

Moskwa, 18 kwietnia. (PAT) Radjo „Morning Post“ donosi, że Niemcy żądają od Finlandji wynagrodzenia za udzieloną Finlandji pomoc w roku 1918 przy uwalnianiu kraju od bolszewików. Ogółem Finlandja ma zapłacić niemcom 127 miljonów marek.

Strejk windziarzy w New-Jorku.

Poldhu, 18 kwietnia. (PAT). Radjo. W Nowym Jorku zastrejkowało wczoraj 17,000 obsługiwaczy wind, żądających wyższej płacy. W wielu składach i drapaczach nieba wszystkie windy stanęły. W budynkach Tow. Equitable, liczących 40 pięter, 11,000 pracowników musi używać samochodów zamiast wind.

Problem irlandzki.

Przygotowania do powstania. — Odwieczny problem. — Bunt w roku 1906. — Homo rule uchwalono w Izbie gmin. — Legendarny chłop Erin. — Represje i rewolty ciągną się od 7 i pół wiek. — „Englands difficulty, Irelands oportunity". — Żądania Irlandji w erze liberalizmu. — Projekt humorysty z roku 1851. — Rozdział ludności irlandzkiej na dwa stronnictwa. — Lloyd George projektuje dwa parlamenty irlandzkie. — Stary problem irlandzki przybrany w nową szatę.

Rozruchy Sinfeinerów mnożą się w Irlandji, wiadomość o nagłem zniknięciu z Nowego Jorku Valery, przywódcy sinfeinerów, skazanego na śmierć, a obwołanego przez swych zwolenników „prezydentem Republiki Irlandzkiej", liczne pogłoski o spisku przygotowanym na czas Wielkiejnocy, udaremnionym ostremi zarządzeniami rządu angielskiego, wszystko to wskazuje na to, że w Irlandji przygotowują się wypadki poważne, podobne, jeżeli nie przewyższające jeszcze znaczeniem ostatnią rewoltę z r. 1916.

Jest zatem rzeczą wskazaną zdać sobie dokładnie sprawę, na czem polega problem irlandzki, problem rzecby można odwieczny, tak niepokojący dla rządu Wielkiej Brytanji, a tak trudny do rozwiązania, że najwięksi mężowie stanu, począwszy od Gladstona, a skończywszy na Lloydzie George daremnie nad niem się trudzili.

Lat temu cztery, w najkrytyczniejszej chwili wojny, Irlandja podniosła bunt, w następstwie skazania na śmierć za zdradę stanu Casement'a.

Z końcem marca b.r. Izba gmin uchwaliła znaczną większością bill, przyznający Irlandji home rule, to jest szeroką autonomię.

Irlandja jednak jest nieprzebłagana, bunty powtarzają się bezustannie, wysocy urzędnicy, funkcjonarjusze policji padają ofiarą mordów, popełnianych nawet w jasny dzień.

Ten kontrast między Anglją bezustannie szukającą rozwiązania problemu irlandzkiego, a Irlandją odrzucającą wszelkie rozwiązanie, pobudza do zastanowienia. Na każde ustępstwo rządu niesforna wyspa odpowiada nowem wymaganiem. Irlandja przypomina owego legendarnego chłopa szkockiego Erina, który skrzywdzony przez pana, gdy tenże chciał mu dać jakieś odszkodowanie oświadczył: „Nie, wolę mieć powód do skargi".

Kwestja irlandzka datuje się od czasu, gdy Strongbow, w imieniu Henryka II Plantagenetów wylądował na wyspie. Od siedmiu i pół wieków ciągną się nieporozumienia, represje i rewolty następują po sobie kolejno rytmem monotonnym. W Irlandji od dawna weszło w przysłowie, że wszelkie niepowodzenie Angiii jest korzystne dla Irlandji: „Englands difficulty, Irelands oportunity".

Trwało to aż do połowy XIX wieku. Irlandja buntowała się perjodycznie i perjodycznie tłumiono bunty środkami sumarycznymi. Gdy jednak nastała era liberalizmu, Irlandja zażądała by zastosowano do niej zasady liberalne wyznawane przez wielkie stronnictwa angielskie. Problem irlandzki — oświadczył Gladstone—jest problemem politycznym, religijnym. Dajmy wyspie prawo własnej administracji, a problem będzie rozwiązany...

Nie było to jednak rzeczą tak prostą. Oto uchwalono w Izbie gmin homo rule, a żaden z przedstawicieli Irlandji, ani z północy, ani z południa, z protestantów, ani z katolików nie głosował za projektem Lloyda George'a. Pozatem większa część deputowanych irlandzkich, z przekonania sinfeinerów, nie uznaje praw angielskich i nie zasiadała nigdy w Westminsterze.

Deputowany Edward Carson pokazał w Izbie gmin humorystyczne pismo z r. 1851, w którem dla zakończenia odwiecznego sporu z Irlandją zaproponowano, aby wyspę przenieść gdzieś w pół drogi między Liverpolem a Nowym Jorkiem i podarować ją papieżowi. Humorysta z r. 1851 dodał: „Szkoda, że trudności mechaniczne przeciwstawiające się temu projektowi są niepokonalne". Zdaje się, że możnaby to samo powiedzieć o projekcie Lloyda George'a.

Gdyby cała ludność irlandzka była zgodnych przekonań, możnaby liczyć na uspokojenie kraju przy pomocy home rule. Lecz tak się rzecz nie ma. Hrabstwo Ulsteru z miastem Belfast jest protestanckie i zdecydowanie „unionistyczne", ponieważ mieszkańcy pochodzą od dawnych kolonistów angielskich. Celtowie zaś z pochodzenia, Irlandczycy katolicy zgrupowani są w hrabstwach południowych. Między tymi dwoma odłamami ludności panuje niepokonalne przeciwieństwo.

Lloyd George ma nadzieję, że kombinacja jego zbliży obie strony. Ustanowił parlament dla sześciu hrabstw o większości protestanckiej, a odrębny dla hrabstw o większości katolickiej, oraz wspólną Radę dla spraw ogólnych. Deputowany Carson, przywódca unionistów, w roku 1914 zwalczał ówczesny projekt home rulu, ustanawiający jeden tylko parlament dla Irlandji. Obecnie powstrzymał się od głosowania, uważając projekt Lloyda George'a jako mniejsze zło. Niema jednak nadziei, by druga strona, czysto irlandzka, która przy ostatnich wyborach oddała swe głosy sinfeinerom, zadowoliła się parlamentem, który mimo rozszerzenia autonomii będzie jeno parlamentem prowincjonalnym.

Mówiąc bez ogródek, Irlandczycy żądają zupełnej samodzielności. Z chwilą, gdy ludom rzucono hasło, że mają prawo decydowania o sobie, Irlandczycy domagają się zastosowania tego prawa i do nich, przeprowadzenia zasady aż do ostatnich konsekwencji: Zerwania z Anglją i ogłoszenia republiki irlandzkiej.

Anglicy są w niemałym kłopocie, nie mogą żadną miarą pogodzić się z logiką rzeczy i zastosować do Irlandji zasady, na której opiera się niepodległość Polski i Czechosłowacji.

To też Bonar Law nie otrzymał odpowiedzi, gdy w Izbie gmin postawił pytanie: „Czy jesteście panowie tego zdania, że samostanowienie oznacza, że będzie Republika irlandzka, oddzielna od Anglji?"

Lloyd George obmyślił wprawdzie określenie: „Zasada samostanowienia z zastrzeżeniami" — nie jest jednak prawdopodobnem, by tą połowicznością udało się rozwiązać starą kwestję irlandzką, która dzięki nowym myśli politycznej i narodowej w Europie przybrała się w nową szatę.

Senat i parlament francuski o agitacji bolszewickiej.

Dwie interpelacje w sprawie tej agitacji.

Ciągłe strajki, wciąż wzmagające się zaognienie stosunków pomiędzy pracą a kapitałem, niepewność co do trwałości dzisiejszego układu stosunków społecznych — nietylko u nas chmurzą czoła mężów stanu i trwogą niosą sercom dbałym o rozwój i dobrobyt państwa. Twierdzić nawet można, że stosunkowo jest u nas najspokojniej i że u nas strajki i zatargi są tylko słabym odźwiękiem stosunków panujących na Zachodzie.

Francja szczególniej zdaje się odczuwać tę naprężoną atmosferę, która dotychczas jeszcze panuje na świecie całym.

Raz po raz wybuchające strajki, drożyzna wciąż wzrastająca, trudne do rozwiązania zadania gospodarcze—utrudniają niezmiernie powrót do normalnych warunków życia.

A jeszcze bardziej utrudnia ten powrót propaganda stale przez przedstawicieli krańcowych partji agitacja rewolucyjna.

Agitacja ta była przedmiotem dwuch nader charakterystycznych interpelacji, złożonych na ostatnich przedświątecznych posiedzeniach senatu i Izby francuskiej.

W parlamencie przedstawiciel prawicy p. Paul de Cassagnac. Interpelacja jego była krótką, mianowicie, stwierdzając, że:

na ostatnim posiedzeniu „ogólnej konferencji pracy" przedstawiciel kolejowców p. Bidegaray oświadczył, iż walka się rozpoczyna i robotnicy powinni się szykować, aby w dniu 1-ym maja na apel konfederacji rozpocząć rewolucję socjalną,

na wiecu w Rouen jeden z mówców oświadczył, że rewolucję się robi z armatami i kulomiotami i że klasa robotnicza potrafi się w nie zaopatrzyć, drugi zaś mówca (członek parlamentu) witając zbliżającą się zbrojną rewolucję socjalną oświadczył, iż będzie jednym z pierwszych na barykadach,

p. de Cassagnac, stwierdzając powyższe fakty zapytuje nietylko co rząd zamierza zrobić, ale co już zarządził, aby przeciwdziałać tej rewolucyjnej agitacji.

Na interpelację tę niezwłocznie odpowiedział minister spraw wewnętrznych p. Steeg.

Powiedział on, że polityka rządu będzie nadal mocną, spokojną i przewidującą. — Rząd ma zupełne zaufanie do sprawności władz bezpieczeństwa i chce wierzyć w rozsądek i uczucia patrjotyczne klasy robotniczej, które to uczucia wstrzymają ją od wszelkich awantur rewolucyjnych. Co zaś do przemówień przytoczonych w interpelacji — w jednym wypadku rząd wszczął dochodzenie sądowe, w drugim zaś słowa mówcy zostały w gazetach przeinaczone.

Po wysłuchaniu tych wyjaśnień parlament uchwalił votum ufności większością 446 głosów przeciwko 138.

Analogiczna interpelacja złożoną została w dniu 29 marca w senacie przez p. H. Cheron.

Nawiązując do znanej uchwały socjalistów okręgu Sekwany o przystąpieniu do III-ej międzynarodówki, wskazał na wołał wzmagającą się agitację rewolucyjną, rujnującą oraz szereg innych faktów, tej samej natury, jakie poprzedziły rewolucję bolszewicką w Rosji — mówca zapytywał jaką w tych warunkach będzie polityka rządu.

Z odpowiedzią pośpieszył sam prezydent ministrów p. Millerand.

Reorganizacja policji, reorganizacja żandarmerji, ustawa o usuwaniu cudzoziemców, prowadzących szkodliwą agitację, organizacja drużyn antystrajkowych—oto niektóre z doraźnych środków walki. Pozatem wielką nadzieję pokłada p. prezydent ministrów w szerzeniu oświaty wśród robotników.

Lecz jeden z radykalnych środków zapobieżenia ciągłym strajkom — to, zdaniem p. Milleranda, obowiązkowe sądy rozjemcze. Reklamowaniu tej instytucji poświęcił mówca większą część swej odpowiedzi, nacechowanej zresztą zupełnym optymizmem.

I senat, jak i parlament, uznał odpowiedź rządu za dostateczną. I po uchwaleniu rezolucji, w której stwierdza się, iż „senat bronić będzie dzieła rewolucji francuskiej przed wszelką dyktaturą klasy" przeszedł senat do porządku dziennego.

Kiedy spadną ceny w Europie?

Na ciekawe to i tak powszechne pytanie usiłuje dać wyczerpującą odpowiedź węgierski „Az Est", powołując się na odezwę ententy, wystosowaną do Niemiec w sprawach gospodarczych. Pierwszy rozdział tej odezwy głosi:

Najwyższa rada konferencji pokojowej rozważała ze szczególną uwagą przyczyny, które wpłynęły na obecne nadmiernie wysokie ceny i uważa za nieodzowne podanie do wiadomości co następuje:

Wojna ostatnia, podczas której demokracje Europy zachodniej zmuszone były bronić swej wolności, a szczęście z wynikiem pomyślnym, pociągnęła za sobą dezorganizację ustroju gospodarczego prawie powszechną. Dezorganizacja ta znajduje swoje odbicie w podniesieniu się nadmiernem cen wszystkich artykułów codziennej potrzeby tak w państwach, które wojnę prowadziły, jak i w neutralnych.

Historja uczy, że wszelkie wojny prowadzą do podniesienia się cen. W czasach wojen napoleońskich ceny w Anglji wzrosły o 75 proc. i trzeba było ośmiu dziesiąt lat, by wróciły stosunki normalne.

W czasach wojny północy z południem w Ameryce ceny podniosły się o 100 proc. i dopiero po dwunastu latach przestały nękać konsumentów. Z powyższych danych można niemal dokładnie wykalkulować, kiedy mogą nastąć stosunki normalne i u nas, naturalnie biorąc pod uwagę rozmiary strat, jakie wojna europejska wywołała.

Od roku 1913 ceny wzrosły: w Stanach Zjednoczonych o 120 proa. w Anglji o 170 proc., we Francji, Włoszech i Belgji o 300 proc. (Nie jest to jak widzimy nic jeszcze nadzwyczajnego, jeśli rozpatrzymy się w stosunkach, jakie nastały w Polsce i Rosji, gdzie prawie we wszystkich krajowych gałęziach ceny wzrosły o 3000 proc.

Odezwa w dalszym ciągu wyjaśnia, że drożyzna jest i musi być nieuchronnem następstwem wojny, gdy jak obecnie, przez przeciąg lat pięciu, wyczerpała ona energję narodów i odebrała roli, przemysłowi i handlowi miljony rąk pracowitych i zdolnych. Samo już uzbrojenie tych miljonowych szeregów wywołało potrzebę niesłychanie podwyższonej edycji pieniądza papierowego.

W Anglji jest obecnie w obiegu piętnaście razy więcej pieniędzy papierowych, niż w r. 1913, we Francji trzydzieści cztery razy więcej. Dług wojenny angielski wynosi skromną sumkę 7 miljardów funtów szterlingów, niemniejsze długi mają i inne państwa, które wmieszane były w wojnę, tak że ogólny dług wojenny tych państw przenosi 40 miljardów funtów szterlingów.

„Jeżeli więc teras—kończy sprawozdawca „Az Est'u" — zwycięskie państwa koalicyjne zechciałyby te sumę wyegzekwować na zwyciężonych, to powstaje pytanie: kiedy naprawdę spadłyby ceny w Europie?

Nowiny w kilku słowach.

— W konferencji w San Remo wezmą również udział szefowie marynarki koalicyjnej.

— Przedstawiciele Finlandji i Ukrainy udali się do San Remo.

— Specjalny dekret rządu francuskiego przywrócił swobodę stosunków handlowych między Francją a państwami centralnemi.

— Kramarz wygłosił wielką mowę, dowodząc, że słowacy, jako naród o niskiej kulturze, nie mają prawa domagać się autonomii.

— Rząd włoski odrzucił propozycję pertraktowania z d'Annunziem.

— Na łotewskiego prezesa ministrów Ulmanisa, dokonano nieudanego zamachu. Sprawcy, zapewne bolszewicy, zbiegli.

— W Berlinie wybuchł strajk kelnerów hotelowych i restauracyjnych.

Ze świata.

Tragiczny lot generała Lapperine'a przez Saharę.

Przychodzi dziwnie tragiczna wieść o zgonie prawdziwego bohatera lotów podniebnych, o straszliwej śmierci gen. Lapperine, który w towarzystwie swego adjutanta Bernarda i mechanika, odbywał w lutym lot przez Saharę i o którym przez miesiąc cały zaginęła wieść wszelaka.

Jak o tem już pisano dawniej, generał Lapperine opuścił 18 marca Tamaurasset o godz. 7-ej min. 80 rano i odleciał w kierunku Tombuken. Była mgła gęsta i zła pogoda. Tuż po wzniesieniu się zetknęli się żeglarze powietrzni z silnym wichrem, który zmusił ich do zmiany kierunku lotu. Od tej chwili przepadła o nich wszelka wieść. Rozpoczęto energiczne poszukiwania i wszystkie formacje wojskowe były zajęte przeszukiwaniem terenu, na którym wylądowanie mogło się odbyć.

Por. Prevost robił poszukiwania na południe od Tin-Zauaten. Dnia 20 marca nadeszła depesza o odnalezieniu zaginionych. W okolicy Intabarakast znaleziono uszkodzony aparat, zwłoki gen. Lapperine'a i mdlejących niemal z wyczerpania i głodu adjutanta Bernarda i mechanika Vasselina.

Gen. Lapperine został ciężko ranny w chwili, gdy aparat wylądował skutkiem gwałtownego upadku. Ramię i kilka żeber miał złamanych. Cierpiał straszliwie a towarzysze jego nie mogli mu nic poradzić, ani nie mogli mu dostarczyć pożywienia, którego nie było.

Bernard i Vasselin poszli na dwa dni w pustynię, by szukać pomocy, ale nie mogli się zorjentować, gdzie się znajdują. Generał Lapperine zmarł z wyczerpania. Towarzysze jego zastali żołnierze z porucznikiem Prevost na czele, w stanie zupełnego wygłodzenia, żywych, ale niedalekich przededniu śmierci głodowej.

Zwłoki gen. Lapperine przeniesiono do Tamanrusset. Wieść o jego śmierci wywołała we Francji przygnębiające wrażenie. Zdano sobie bowiem sprawę z tego, jakie straszliwe cierpienia agonji przeszedł prawdziwy bohater powietrznych lotów, który sam odbył lot przez Saharę, by przez własne doświadczenia przeprowadzić objęcie olbrzymich przestrzeni pustyni we władztwo cywilizacji.

Warszawa.

Obchód rocznicy bitwy pod Raszynem.

Wczoraj z powodu 101 rocznicy bitwy pod Raszynem odbył się uroczysty obchód narodowy, na który przybyły tysiączne tłumy Warszawy i okolic. Na niewielkim wzniesieniu, na miejscu którego ks. Józef Poniatowski obserwował przebieg bitwy, wzniesiono ołtarz polowy, po obu stronach którego ustawiono armaty. Przy ołtarzu zgrupowały się cechy, skauci i młodzież szkół niższych i średnich, warszawska straż ogniowa, wreszcie olbrzymie zastępy okolicznych i ludu warszawskiego. Naprzeciwko ołtarza usadowiło się wojsko: piechota, artylerja i kawalerja.

Po dokonaniu przeglądu wojsk przez gen. Leśniewskiego rozpoczęła się uroczysta Msza polowa, którą celebrował biskup polowy ks. Gall. Podczas nabożeństwa śpiewał chór i grała orkiestra. Po Mszy św. przemówił ks. Szlagowski.

Następnie po'półkownik sztabu generalnego Kukiel, znany historyk wojskowości polskiej, żywo i z plastyką streścił obraz pamiętnej bitwy.

W imieniu nieobecnego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza pozdrowił zebranych gen. Leśniewski. Uroczystość zakończyło złożenie podpisów przez obecnych w księdze pamiątkowej i defilada wojska pozdrawianego entuzjastycznie przez publiczność.

Aresztowanie kapitana francuskiego.

(w) W domu № 11 przy ul. Muranowskiej, w mieszkaniu Marczakowej, policja aresztowała kapitana francuskiego Onilu, oskarżonego i zasądzonego przez władze francuskie za kradzież dobra skarbowego. Aresztowanego oddano w ręce oficera żandarmerji francuskiej, który odprowadził go do komendy na pl. Saskim.

Kradzież w ministerstwie.

(w) Przy ul. Nowy Świat № 69 z kancelarji głównej ministerstwa spraw wewnętrznych skradziono maszynę do pisania syst. „Continental", wartości 16,000 marek.

Łódź.

Sytuacja strejkowa.

Drobni niezorganizowani fabrykanci podpisują na nowych warunkach w dalszym ciągu umowy z pracownikami przemysłu włóknistego.

Ogółem zapisało się 40 fabrykantów. Onegdaj odbyła się konferencja przedstawicieli Związków wstążkowych, pończoszniczych, trykotarzy, sznurkarzy, pasów transmisyjno-włóknistych, pakarzy, wraz z fabrykantami.

Konferencja ta nie dała pozytywnych rezultatów, wobec czego uchwalono od dnia dzisiejszego w wyżej wspomnianych gałęziach przemysłu przystąpić do strejku.

Pracownicy postanowili wytrwać przy swoich żądaniach, określających minimum zarobku od 125 do 250 mk. dziennie, stosownie do kwalifikacji.

W związku z powyższym w dniu wczorajszym odbyła się specjalna narada międzyzwiązkowa ze współudziałem przedstawicieli gazowni, elektrowni i pokrewnych fachów i postanowiono w myśl solidarności poprzeć akcję strajkową.

Nowe marki stemplowe.

W miejsce będących obecnie w obiegu marek stemplowych, opiewających na walutę markową, względnie koronową, będą puszczone w obieg nowe znaczki stemplowe, wyłącznie w walucie markowej, wartości po 1, 3, 4, 5, 10, 20, 50 m., tudzież po 10, 20, 40, 50 fen. Format i rysunek nowych marek jest jednakowy. Barwa znaczków stemplowych, opiewających na fenigi — niebieska.

Wstrzymanie wywozu.

Ministerstwo rolnictwa poleciło komisjom dzielnicowym wywozu i przywozu wstrzymać wydawanie pozwoleń na wywóz z państwa zagranicę nasion buraczanych wobec braku ich dla potrzeb cukrownictwa.

Zawieszenie ruchu pocztowego i telegraficznego.

(m) Wobec rozpoczynającego się stemplowania koron, jednocześnie z zawieszeniem ruchu kolejowego od dnia 17 do 26 kwietnia włącznie, został wstrzymany wszelki prywatny ruch telegraficzny z zagranicą, obszarami plebiscytowymi, z Gdańskiem i Prusami Wschodniemi. Polecono telegramów odnośnych nie przyjmować, zaś nadchodzące będą doręczane dopiero po 27 kwietnia. Dozwolone są tylko telegramy państwowe, skarbowe, „Pat", misji zagranicznych, nie zawierające treści prywatnej. W czasie powyższym wstrzymuje się ruch telefoniczny z zagranicą. — Również na tenże okres zawiesza się wszelki ruch pocztowy z zagranicą i z Gdańskiem, a także z obszarami plebiscytowymi. W obrocie ze Śląskiem Cieszyńskim i Ziemiami Wschodniemi, dopuszcza się tylko wysyłanie przesyłek urzędowych.

Prywatne listy wartościowe wewnętrzne będą przyjmowane tylko otwarte z wykluczeniem koron nieostemplowanych. Ruch prywatny paczek wartościowych zupełnie wstrzymuje się. — Wszystkim pocztowym kasom oszczędnościowym polecono telegraficznie wstrzymać przyjmowanie od osób biletów 100 koronowych i 1000 kor.

O uposażenie duchowieństwa.

Na zebraniach niektórych kół dekanackich uchwalono zwrócić się do ks. biskupa z prośbą o przedstawienie czynnikom rządzącym krytycznego stanu wyjątkowego wielu kapłanów z powodu niesłychanej drożyzny i niebywale niekorzystnych zbiorów przeszłorocznych, co zmusza wielu księży do nabywania niezbędnych artykułów spożywczych po cenie paskarskiej.

Dotychczas t. zw. akcydens kościelny pozostał prawie ten sam, co przed wojną. Stan taki wywołał znaczne obdłużenie wielu księży, którzy znaleźli się poprostu w krytycznem położeniu. Zwracają również uwagę na potrzebę zabezpieczenia bytu służby kościelnej, która w wielu parafjach opuściła swoje miejsca dla braku środków do życia.

Egzaminy w państwowych seminarjach nauczycielskich.

W dniach 9, 10 i 11 czerwca r. b. odbędą się egzaminy wstępne dla kandydatów (tek) do seminarjów nauczycielskich w państwowych seminarjach nauczycielskich.

Podania kandydatów (tek) o dopuszczenie do egzaminów wstępnych należy składać do dnia 1-go czerwca do dyrekcji odnośnych semin. państw.

Konkurs na posady w państwowych seminarjach nauczycielskich.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zawiadamia, że termin składania podań na konkurs na posady dyrektorów i nauczycieli państwowych seminarjów nauczycielskich b. zaboru rosyjskiego zostaje przedłużony do d. 15-go maja r. b.

Teatr Polski.

Dziś, w poniedziałek po najniższych cenach odbędzie się widowisko dla żołnierzy. Odegrany będzie piękny dramat St. Żeromskiego „Ponad śnieg".

Jutro „Zmartwychwstanie" L. Tołstoja z pp. Żbikowską i Rychłowskim.

W środę „Zażarty automobilista".

Występy St. Wysockiej.

Wielka tragiczka polska p. St. Wysocka rozpoczęła z dniem dzisiejszym próby z tragedji Hofmanstahla p. t. „Elektra", w której ukaże się poraz pierwszy publiczności łódzkiej we czwartek dnia 22 b. m. Próby odbywają się pod kierunkiem reżyserskim znakomitego gościa. Dopełnieniem czwartkowej premjery będą „Sędziowie" Wyspiańskiego.

Oszustwo z mundurami.

W tych dniach aresztowany został w Warszawie podp. Paweł Celiński, który zamówiwszy u niejakiego Seiferta w Łodzi 1000 kompletów umundurowania, następnie przy pomocy rosjanina, Sateniego, sprzedał je inspektorowi policji na Podolu, K. Strzałkowskiemu za 650,000 mk., nie płacąc Sejfertowi ani grosza.

Ujęcie zbiega.

Wczoraj, posterunkowy Edward Tylkowski ujął aresztanta Adolfa Ropiesza w tramwaju, dążącym w stronę Górnego Runku. R. zbiegł ze szpitala przy ulicy Drewnowskiej 75.

Napad bandycki.

Onegdaj wieczorem kilku uzbrojonych w rewolwery bandytów wtargnęło do zagrody gospodarza Nargajewskiego we wsi Jaraczki, gminy Lipiny, powiatu brzezińskiego i steroryzowawszy domowników, zrabowali około 15,000 mk. oraz różne rzeczy.

Zawiadomiona o napadzie powyższym policja zarządziła pościg za złoczyńcami, lecz bezskutecznie.

Co kradną?

Ze składu firmy Werner i Hempel, przy ul. Nawrot 9, skradziono przędzę i materjał na sumę 150,000 mk.

W sobotę, dnia 17 kwietnia, rozstała się z tym światem nasza ukochana

b. p. Nacia Lenżanka

uczenica 3 klasy gimn. p. Sobolewskiej, przeżywszy lat 13.

Wyprowadzenie zwłok nastąpiło dziś, w poniedziałek, o godz. 10 rano.

Zrozpaczona Rodzina.

TEATR POLSKI (Dzielna 18)
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
Poniedziałek 19.IV. Widowisko dla żołnierzy po cenach najniższych **„Ponad śnieg"** Żeromskiego.

TEATR WIELKI

Konstantynowska № 16.
Dyr. A. Kompaniejec.

Dziś o godz. 8-ej wiecz.

Popularne przedstaw.

JARMARK w WROCŁAWIU

od 26-go kwietnia do 1-go maja 1920

Materjały tkane. Ubiory. Meble. Urządzenia. Budownictwo. Materjały budowlane. Technika. Budowla maszyn. Materjały apteczne. Chemikalje. Surowce.

Wstęp tylko za okazaniem legitymacji i znaczka jarmarcznego. Uprzednie zamówienie bezwzględnie konieczne.

Wrocławskie Towarz. Jarmarku

(Breslauer Messe-Gesellschaft)

Ohlauerstrasse № 87

Mieszkania wskazuje Verkehrsverein przy głównym dworcu 1 (am Hauptbahnhof I) 692—1

Zawiadomienie.

Wydział Budownictwa Magistratu m. Łodzi przygotowuje obecnie plan regulacji i zabudowy miasta, do którego na zasadzie rozporządzenia z dnia 29 listopada 1916 r. stosować się winni właściciele posesji. Dla uniknięcia zwłoki i strat pieniędzy na przerabianie planów, dotyczących wznoszenia wszelkich nowych i przerabiania istniejących budynków jak również parcelacji, komasacji oraz przeprowadzania nowych lub zamiany istniejących arterji komunikacyjnych i zieleńców zainteresowani zechcą się zwracać aż do czasu opublikowania tych planów i nowej ustawy budowlanej do Wydziału Budownictwa dla otrzymania wyciągu z planu miasta w 2 egz. z oznaczeniem linji regulacyjnej i wysokości chodnika przed daną posesją. Ustnych wskazówek pod tym względem udziela Oddział Zabudowy Miasta, Piramowicza Nr. 5—III p., we wtorki od 1 — 2 po południu.

MAGISTRAT
Wydział Budownictwa.

659

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Pracujących w Przemyśle i Handlu miasta Łodzi
(Stowarzyszenie Handlowców Polskich)

Ogólne Doroczne Zebranie

Rzeczywistych Członków Stow. Handlowców Polskich

odbędzie się w czwartek, dnia 29 b. m. o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska № 108).

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydjum;
2. Odczytanie protokułu z poprzedniego Dorocznego Ogólnego Zebrania;
3. Odczytanie sprawozdania z działalności za rok 1919;
4. Odczytanie sprawozdania rachunkowego „ „
5. Odczytanie protokułu Komisji Rewizyjnej;
6. Sprawa podwyższenia składek członkowskich;
7. Zatwierdzenie budżetu na rok 1920;
8. Wybory 4 członków zarządu na przeciąg 3-ch lat na miejsou wylosowanych, oraz 6 zastępców i 5 członków Komisji Rewizyjnej;
9. Sprawa połączenia się Stowarzyszenia Handlowców Polskich ze Stowarzyszeniem Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych Chrześcijan w Łodzi.
10. Wnioski Zarządu i członków.

Uwaga: Wnioski winny być złożone najpóźniej na 3 dni przed Ogólnem Zebraniem. Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość członków, w pierwszym terminie. 724—1

Właścicielka magazynu gorsetów

„Maison Caprice"

z Warszawy przyjeżdża do Łodzi z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków ostatnich modeli paryskich i uprzejmie prosi o łaskawe odwiedzenie.

Ostatnia nowość! Specjalne gorsety i paski dla osób lepszej tuszy. 733—1

KRZESŁA

Wiedeńskiej fabryki „Johann Kohn", sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach konkurencyjnych

Frydberg i Koc
Łódź, Piotrkowska 90.

Korzystna okazja dla lekarza!
Sprzedam mój istniejący od 20 lat
zakład kuracyjny wraz z domem mieszkalnym
za 550,000 mk. przy wpłaceniu 350,000 mk. Oferty do właściciela **H. Menzel, Bydgoszcz, Gammstr. № 2.** 647—1

Związek Łódzkich Muzyków Zawodowych.

Ogólne Zebranie

we wtorek 20 kwietnia r. b. o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu własnym w drugim terminie.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Zarządu za r. 1919—20 r. 2) Wybranie nowego Zarządu. 3) Przyłączenie Związku do Centrali. 4) Wolne wnioski.

UWAGA. Zebranie prawomocne przy wszelkiej ilości członków

ZĘBY



Najwyższe ceny płaci Cegielniana 22, m. 6. (II piętro front). 4282—30

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. Ważne dla wszystkich, a w szczególności dla kooperatyw, spółek rolniczych i spożywczych sklepów. Taniej niż wszędzie, bo w prywatnem mieszkaniu resztki i ze sztuki na męskie ubrania fabryki Leonarda i innych. Szewioty, korty, wełna na damskie kostjumy, spódniczki i bluzki, stamina biała i kolorowa, batysty. Białe towary, płócienka na wsypy, pościel, surówka, lastyng, satyn, granatowe płótno oraz inne. Kilińskiego 40 m. 10, II piętro, front z prawa. 172—19

Fortepian krótki, krzyżowy, w dobrym stanie, do sprzedania. Nowo-Cegielniana 12, od 12—5 po południu. 750—2

Kawaler trzydziestokilkoletni izrael., sympatyczny, inteligentny, pragnie poznać jak najrychlej młodą, przystojną, dobrego serca i charakteru, inteligentną, muzykalną, pochodzącą z dobrej rodziny, wysokiego wzrostu pannę, w celu matrymonialnym, z posagiem od 200,000 marek z urządzeniem. — Jestem kupcem oraz przedstawicielem Towarzystwa akcyjnego i posiadam gotówki około 200,000 marek. Listy z fotografją mają pierwszeństwo, za których zwrot i dyskrecję ręczę słowem. Anonimy do kosza. Śmiałe i szczere zgłoszenia, dokładny opis swej osoby, proszę nadsyłać: Poste-Restante, Warszawa 1, sub „Mieczysław". Okazicielowi pięciomarkówki E. 619752. 663—2

Korespondent francusko-rosyjsko-niemiecki z wieloletnią praktyką ma wolne godziny. Ewentualnie udzielałby lekcji korespondencji, jak bankowej tak i handlowej. Al. Kościuszki 27 m. 9 od 3—4 po południu. 559-3

Kapitan francuski żonaty poszukuje 2 lub 3 pokoi umeblowanych. Oferty przyjmuje Głos Polski sub „Kapitan francuski". 737—3

Maszynę do szycia sprzedam tanio. Aleja-Kościuszki 26. — 7. 718

Pensjonat Berlinerowej na Wiśniowej Górze w willi Krakowskiego przyjmuje zamówienia. Otwarcie 15 maja. — Bliższa wiadomość Sienkiewicza № 23. 712—1

Orkiestra salonowa, lub duet poszukuje pracy na sezon letni. Wiad. u Magnesa, Piotrk. № 117. 734—3

Poszukuje się inteligentnej panny do dwojga dzieci z szyciem. Skwerowa 1, m. 8. 715—2

Przyjechał z Rosji starszy felczer M. Kiemecki zamieszkuje w Łodzi ul. Piotrkowska 94. 674—3

Rower prawie nowy do sprzedania. Długa 108 m. 9. 708—2

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania. Nawrot 53. 584—3

Szteperka poszukuje zajęcia. Cegielniana 59 m. 6 front. 617—3

Zdolne podręczne do szycia poszukiwane. Kilińskiego 13, III p., Helena, front. 682a—2

40,000 marek potrzebne zaraz na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego pod Łodzią. Bliższa wiadomość w biurze p. A. Mazowieckiego, Przejazd № 4 627—3

Zagubione dokumenty:

Alter Sala zgubiła paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi. 625—3

Beker Ella zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Cytter Genia zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 725—3

Cukier Szmul Icek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 529a—3

Dyminówna Ejda zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 538—3

Etkind Gecel zgubił paszport niemiecki familijny wydany w Łodzi. 670—2

Frenkiel Mojżesz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 684—3

Frenkiel Michla zgub. paszport niemiecki wydany Łodzi. 665—3

Gudysz Stanisław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz dokumenty wojskowe wydane z 1-go korpusu wojsk Dowbor-Muśnickiego w Bobrujsku. 689—3

Hora Chaskel zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 624—3

Herszyk Gotlib zgubił paszport polski wydany w gm. Sienna. 619—3

Kenigsberg Szlama Aron zgubił paszport zagraniczny, polski za № 62303 wydany w Łodzi. 623—3

Kuliński Jan zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 698—3

Mierosławska Dora zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 685—3

Rosenblat Gucia zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 728—3

Rozenblat Róża zgubiła kartę węglową. 729

Reichenbach Anna zgubiła świadectwa i fotografję. Znalazca zechce zwrócić na Przejazd 48. 736

Skradziono portfel zawierający paszport polski na imię Marjana Lewkowicza wydany w Łodzi, oraz bezwartościowe papiery i przeszło 1000 mk. gotówki. Uczciwy znalazca zechce zwrócić na ul. Cegielnianą № 40. 690—3

Tangerson Srul zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 608—3

Wasserman Hil zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi. 618—3

Wertheim Szlama Szaja zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 635—3

Zbara Wolf zgubił paszport polski wydany w Noworosyjsku. 520—3

Akuszerka

Pipikowa

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.

Dla pań przyjezdnych jest lokal. 656—10

Dr. H. Wurcelman
z Warszawy.
Choroby skórne, weneryczne, włosów i moczopłciowe.
Przyjmuje w gabinecie dr. L. Prybulskiego
Zawadzka № 1, róg Piotrkowskiej.
Przyjęcia od godz. 12—2 i od 5—8 wieczorem. 344

Paryżanka z dyplomem poszukuje obiadów za konwersację lub lekcje. Wiadomość Dzielna 38 m. 8. 669—2

Od 10 lat prosperujący

w centrum Poznania

położony

skład delikatesów

i towarów spożywczych

jest zaraz do nabycia. Lokal został w r. 1914 gruntownie odnowiony i wyłożony najlepszem linoleum. Większa część repozytorji pod szkłem. Elektryczne oświetlenie zewnątrz i wewnątrz oraz urządzenie gazowe. Do objęcia (włącznie zapasów towarów) potrzeba 200.000 marek. Szybko decydujący się reflektanci zechcą zgłosić się pod adresem: **Juljan Hawelski,** Poznań, ul. Mickiewicza 1. 654—1

Większa ilość składów towarów żelaznych

w sąsiednich miastach Księstwa Poznańskiego z warsztatami reperacyjnymi maszyn rolniczych, kompletnie urządzone, z posiadłościami ziemskiemi, zapasami towarów końmi i wozami

zaraz na sprzedaż

Przedsiębiorstwo nadaje się do założenia tow. akcyjnego lub towarzystwa z ograniczoną poręką. Posiedziciele wielkich majątków poszukują udziałów. Dotychczasowy obrót roczny 1 i pół miljona marek. Potrzebny kapitał 3 miljony marek. Piśmienne zgłoszenia przyjmuje pod № 5495 biuro ogłoszeń „PAR" Poznań, Rycerska № 8. 655—1

Dom Komisowo - Handlowy

„Union"

Benedykta № 2,

przyjmuje do komisowej sprzedaży i kupuje na własny rachunek wszelkie towary, meble, fortepiany, pianina, kasy żelazne, portjery, obrusy, przedmioty zbytku i t. p.

Warunki najdogodniejsze. 918-3

Pensjonat

Czarne Góry

w Neklanie

przejęty został przez Izraelickiego właściciela. **Kuchnia rytualna i hygjeniczna.** Ceny dostępne.

Wiadomość u Michała Wajsretera w Neklanie, stacja Końskie. 714—2

Baczność

Członkowie Związku Skórzanego, Pusta L. 13!!

W myśl uchwały Walnego Zebrania członków z dnia 6-go kwietnia r. b. wszyscy członkowie, którzy do dnia 1-go maja r. b. nie uregulują swoich zaległych składek członkowskich, zostaną skreśleni z listy członków

Zarząd.

Łódź, 9.IV 1920 r. 6505—3

POSADZKI

— oraz —

KLEPKI DĘBOWE

klepki do beczek z denkami, deski i kloce dębowe, sosnowe, olszowe, lipowe i inne, forniery w różnych gatunkach, terpentynę

kupuje wagonowo poważna firma.

Oferty pod **„Akcyjne Towarzystwo"** do Biura Ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 6610—1

Märkische Oefen & Tonwaren-Fabrik G. m. b. H.

Oranienburg b. Berlin

Telefon 539. Telegr. Adr. Motela.

dostarcza każdą ilość **kolorowych gładkich pieców** (Glattöfen) 2 razy wypalan., szrejowanych, (nieglazurow.) szlifowanych.